

- Podwyższeniem jakości wykonywanych robót
- obniżeniem kosztów budowy
- podniesieniem wydajności pracy

- odpowiadają budowniczy Nowej Huty na apel Pafawagu

Budżet ZSRR na rok 1952 na porządku dziennym rozpoczętej wczoraj III sesji Rady Najwyższej Związku Radzieckiego

MOSKWA. W MOSKWIE rozpoczęła się 5 bm III sesja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. Na Kremlu rozpoczęło się o godz. 14.00 posiedzenie Rady Związku. Deputowani i goście powitali serdecznie zajmujących miejsca w łozach rządowych G. Malenkowa, L. Berię, K. Woroszyłowa, A. Andrejewa, L. Kaganowicza, N. Chruszczowa, M. Szwernika, N. Susłowa i P. Ponomarenkę. W łozach zasiadli również członkowie Prezydium Rady Najwyższej oraz ministrowie.

Na otwarciu sesji obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz prasy radzieckiej i zagranicznej. Deputowani wysłuchali sprawozdania komisji mandatowej o sprawozdaniu pełnomocnictw deputowanych wybranych w 9 okręgach wyborczych na wakacje miejsca, poczyniła Rada Związku zatwierdziła sprawozdanie komisji mandatowej. Na porządku dziennym sesji Rady Najwyższej ZSRR znajduje się sprawa zatwierdzenia budżetu państwowego ZSRR na rok 1952 oraz zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Sprawozdania o budżecie państwowym na rok 1952 postanowiono wysłuchać na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości. Ko-



FABRYKA Sprzętu Rolniczego im. 15 grudnia w Poznaniu roczny plan produkcyjny za rok 1951 wykonała już w dniu 29 listopada ub. roku. Do przedterminowego wykonania planu przyczynili się w znacznym stopniu przodownicy pracy tych zakładów. W br. fabryka produkować będzie seryjnie sнопowiązanki konne oraz wypuści serię prototypową sнопowiązanki ciągnikowych i czyszczalni mechanicznych. Na zdjęciu: Tokarz brygady Stanisława Targosza, przodownik pracy Bolesław Dudziński, wykonujący 133,1 proc. normy. CAF — fot. Kondracki.

Zaloga „Rokity” z entuzjazmem odpowiedziała na apel Pafawagu Cały wysiłek skierujemy na wykonanie zobowiązań złożonych naszemu Prezydentowi

ROBOTNICZY Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Organicznego „Rokita” w Brzegu Dolnym, które wykonały zwycięsko zadania 2-go roku Planu 6-letniego, z entuzjazmem podjęły apel pafawagowców ażeby rozszerzeniem socjalistycznego współzawodnictwa, ponadplanową produkcją i obniżką kosztów własnych uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta.

Nowa instalacja świetlna — to czyn elektryków Dworca Głównego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta B. Bieruta

KOLEJARZE z odcinka zabezpieczenia ruchu pociągów na stacji Wrocław — Główny postanowili uczcić 60-tą rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Święto Robotnicze dodatkowymi zobowiązaniami produkcyjnymi. M. inn. pracownicy PKP ułożą 150 m kabla dla oświetlenia zwrotnic na posterunku kontrolnym i wykonają instalację świetlną na dwóch żurawiach oraz wymienią pędnie przy semaforach wjazdowych. Wykonanie zobowiązań przyniesie 7500 zł oszczędności.

O swoich zobowiązaniach zaloga „Rokity” powiadomiła Prezydenta Bieruta listem, w którym m. in. pisze, że mają one świadczyć o przywiązaniu i wdzięczności zalogi do Przewodnika i Nauczyciela Narodu Polskiego, którego życie jest symbolem długiej i ciężkiej walki klasy robotniczej o wolną i niepodległą, socjalistyczną Polskę. W terminie do 1 maja wydział Chem. PA — wyprodukuje ponad plan 15,5 ton towarów wartości 146.440 zł. Wydział Chem. PB — wyprodukuje ponad plan 25,5 ton towarów wartości 249.460 zł. Wydział Chem. PC — wyprodukuje ponad plan 8,07 ton towarów wartości 577.315 zł. Realizacja tych zobowiązań przyniesie ponadplanową produkcję łącznej wartości 973.215 zł. Pracownicy pionu inwestycyjnego przyspieszą czas montażu oddziału produkcyjnego PC7 o 4 dni i oddadzą do rozruchu na dzień 28. III. br. Zaloga kotłarni wykona ponadplanowo do 1. V. br. 10 ton aparatury chemicznej wartości 13.440 zł. Oddział produkcyjny PC5 zostanie oddany do rozruchu na 5 dni przed terminem, tj. do dnia 8. III. br. Inne brygady montażowe skrócą czas budowy na swoich odcinkach, zaoszczędzając do 1. V. br. 5.488 godzin. W trosce o utrzymanie oddziałów produkcyjnych w stałej gotowości ruchowej — dział Głównego Mechanika przyspieszy i skróci czas re-

Cały naród podejmuje zobowiązania na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i na cześć święta 1 Maja

W ZMOŻONA walka o ponadplanową produkcję, o wyższą jakość i obniżenie kosztów własnych — oto podstawowe kierunki zobowiązań podejmowanych — jak Polska długa i szeroka — dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święta 1 Maja.

Filmowcy artyści pisarze przystępują do organizowania imprez które poprzedzą Międzynarodową Konferencję w Obronie Dziecka w Wiedniu

W DNIACH 12—16 kwietnia br. odbędzie się w Wiedniu Międzynarodowa Konferencja w Obronie Dziecka. Powstał już międzynarodowy komitet przygotowawczy do konferencji, w którego skład wchodzi 93 przedstawicieli z 38 krajów świata. Konferencja w Wiedniu, na której reprezentowani będą ludzie różnych ras i zawodów, różnych poglądów politycznych i filozoficznych, wszyscy ci, którym na sercu leży sprawa życia i rozwoju dziecka — omówi możliwości zabezpieczenia rozwoju dziecka w warunkach trwałego pokoju, sprawy oświaty, nauki, zdrowia dziecka oraz wpływ literatury, radia i prasy na moralny rozwój dzieci.

W Polsce dla przygotowania konferencji powstaje komitet krajowy, który w najbliższym czasie rozpocznie swoją działalność. Odbędzie się konferencje z pisarzami dla dzieci oraz producentami filmów i artystami teatrów dziecięcych, dla omówienia ich udziału w imprezach, które będą organizowane w tym okresie dla dzieci. Prasa i radio popularyzować będą znaczenie i cel konferencji wiedeńskiej oraz nasświetlać sytuację dziecka w Polsce i w świecie.

O 180.000.000 sztuk wzrośnie w tym roku produkcja cegieł

W MYŚL założeń planu gospodarczego na rok 1952, kluczowy przemysł ceramiki budowlanej ma wyprodukować w roku bież. o 180 milionów sztuk cegieł więcej, niż w roku ubiegłym. Wzrost ten zostanie osiągnięty przede wszystkim drogą dalszej rozbudowy i modernizacji istniejących zakładów ceramicznych, w których buduje się nowoczesne, sztuczne suszarnie, instaluje się nowe, bardziej wydajne maszyny i urządzenia. W roku bież. rozpoczyna również produkcję nowobudujące się zakłady ceramiczne jak np. największa i najnowocześniejsza w kraju cegielnia-gigant w Zieloncu oraz cegielnie w Zastawicach i Dębicy. Duże znaczenie dla pełnego wykonania tegorocznych zwiększonych zadań w przemyśle ceramiki budowlanej będzie miało dalsze rozszerzenie ruchu współzawodnictwa pracy oraz upowszechnienie nowoczesnych metod produkcji.

NA APEL „Pa-Fa-Wagu” odpowiedziały już dziesiątki przodujących zakładów przemysłu węglowego, hutniczego, chemicznego, włókienniczego, motoryzacyjnego, elektrotechnicznego i innych oraz załogi wnoszące wielkie budowie socjalizmu. W listach, uchwalanych wśród powszechnego entuzjazmu — ludzie pracy z całego kraju ślą swemu Prezydentowi wyrazy miłości i przywiązania, życząc Mu długich lat życia i pracy dla Polski Ludowej, która pod Jego kierownictwem odnosi coraz to nowe zwycięstwa w walce o pokój i Plan 6-letni.

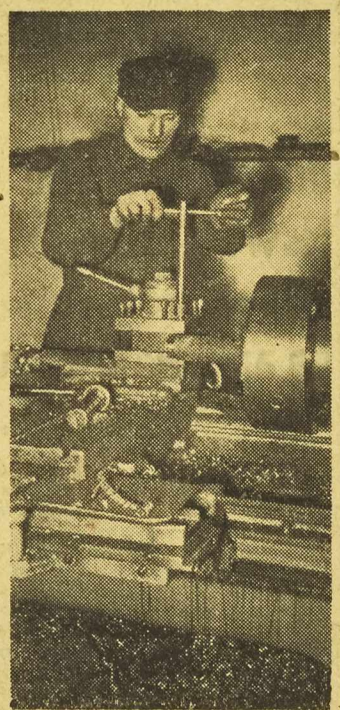
Wspaniałe zobowiązania podjęli budowniczowie czołowego obiektu Planu 6-letniego Nowej Huty. Na masowe, która odbyła się w największej świetlicy na terenie kombinatu, wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Prezydenta Bieruta, podjęli oni zobowiązania, których realizacja podniesie dodatkowo wydajność pracy o 1 proc., co w sumie przyniesie 18 procentowy wzrost wydajności pracy w stosunku do roku 1951.

Wygospodarowane oszczędności w ramach podjętych zobowiązań przedstawiają wartość 3 milionów 315 tysięcy zł, a ponadplanowa produkcja, będąca wynikiem wzrostu wydajności, daje wartość 4,5 miliona zł.

Równocześnie budowniczowie Nowej Huty postanowili objąć akcją kolonijną w kombinacie Nowa Huta 1.100 dzieci.

W trosce o przygotowanie dostatecznych kadr dla warsztatów produkcyjnych kombinatu, załogi Nowej Huty postanowiły przeszkolić w roku bież. 5.200 robotni-

(Dokończenie na str. 2-ej)



JEDNYM z najlepiej pracujących POM-ów w województwie warszawskim jest POM nr 25 we Lwówku. W roku ubiegłym zaloga tego ośrodka wykonała swój plan produkcyjny w 109 proc., zaś w tym roku zaplanowano 50 proc. więcej robót niż w 1951 roku. Pierwsze tegoroczne prace, a mianowicie przygotowanie maszyn do prac wiosennych wykonali robotnicy PCM-u we Lwówku o 3 dni przed terminem — Na zdjęciu: tokarz Stefan Petera, który wykonuje średnio przy dorabianiu toczonych części do traktów, 141 proc. normy. CAF — Fot. Ncwosielski



DOSTAWCY mleka do uspołecznionych punktów skupu, oprócz zwiększonych przydziałów pasz treściwych w okresie zimowym, mają pierwszeństwo w nabywaniu atrakcyjnych artykułów przemysłowych. — Na zdjęciu: przodująca chłopka w odstawie mleka Pelagia Łopatka z gromady Klejno w pow. Środa zakupuje materiały włókiennicze, otrzymywane na talony za odstawę mleka. CAF — Fot. Baranowski

Chłopi gromady Chraplewo w woj. poznańskim zawiadamiają Prezydenta RP o podjęciu zobowiązań na cześć 60 rocznicy Jego urodzin oraz 1 Maja i wzywają chłopów całej Polski do współzawodnictwa

CHŁOPI gromady Chraplewo, gm. Kąsln, pow. Nowy Tomysł, woj. poznańskiego powzięli na zebraniu gromadzkim zobowiązania dla uczczenia 60-tych rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta oraz dla uczczenia święta 1 Maja i wzywając do podejmowania takich zobowiązań wszystkie gromady w Polsce — uchwaliли wysłać do Prezydenta Bieruta list, w którym czytamy m. in.:

Obywatelu Prezydencie! Zbliża się 60-ta rocznica Twoich urodzin. Lata te zeszyły Ci w trudnej walce i znoјnej pracy dla dobra Polski Ludowej — dla dobra robotników i pracujących chłopów. Prawa i zdobycze osiągnięte przez polski lud pracujący pod Twoim przewodnictwem, zapisane są w projekcie naszej Konstytucji.

My, chłopie gromady Chraplewo, pragniemy dać wyraz naszej gorącej miłości dla Ciebie i godnie uczcić ten uroczysty dzień dla każdego uczciwego patrioty — Polaka.

Myślimy, że najlepiej to zrobimy idąc za przykładem braci — robotników, jeżeli zwiększymy nasz wysiłek i pracę nad podniesieniem produkcji rolnej w naszej gromadzie.

W dalszym ciągu listu, chłopie gromady Chraplewo zapoznają Prezydenta RP ze stanem gospodarczym swojej gromady i z dotychczasowymi rezultatami swej pracy, takimi jak zlikwidowanie ugorów, podniesienie wydajności ziemi z ha i wzmocnienie hodowli oraz zawiadamiają Prezydenta Bieruta, że po szczegółowym omówieniu i rozważeniu wszystkich swoich możliwości, postanowili podjąć dla uczczenia 60-tych rocznicy Jego urodzin i dnia 1 Maja następujące zobowiązania:

Podnieść średnie plony z ha w roku bieżącym w gromadzie: żyta o 2 g, tj. z 20 na 22 g.

(Dokończenie na str. 2-ej)

RADY NARODOWE TROSCZĄ SIĘ CIĄGLE O CODZIENNE POTRZEBY I INTERESY LUDNOŚCI
(art. 38 projektu Konstytucji) Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Zapoznacie się ze zwykłą sprawą Aliny — sprawą, która jest świadectwem wielkich przemian społecznych.

Patrz artykuł na stronie 2-ej

Budżet ZSRR na porządku dziennym III Sesji Rady Najwyższej ZSRR

(Dokończenie ze str. 1-ej)
referaty komisji budżetowych, dyskusje i zatwierdzenie budżetu odbędzie się oddzielnie w obu Izbach. Na oddzielnych posiedzeniach Izba znajdować się będzie również sprawa zatwierdzenia dekretów Rady Najwyższej ZSRR. Wspólne posiedzenie obu Izby Rady Najwyższej ZSRR odbędzie się 6 marca br.

Odbędzie się również posiedzenie Rady Narodowości. Na posiedzeniu obecni byli serdecznie witani — A. Mikojan, A. Kosygin, M. Szwerinik i M. Szkratow.

Nasza dyskusja konstytucyjna Umowy handlowe z zagranicą równy z równymi umacniają naszą suwerenność

WIEMY o tym, że kraje kapitalistyczne zawierają między sobą różne umowy, że jedne państwa udzielają drugim pożyczek, dokonują wymiany handlowej. Może na papierze umowy te wyglądają pięknie, ale do czego służą? Czy to jest w interesie państwa bogatego, czy to jest w interesie państwa biednego? Czy to jest w interesie państwa, które chce rozwijać swój przemysł, czy to jest w interesie państwa, które chce być zależnym od państwa bogatego?

W tym celu hamują ich rozwój gospodarczy i zamiast maszyn czy surowców zarzucają je lawiną półfabrykatów, czy fabrykatów i ani nie chcą słyszeć o tym, że przecież kraje te mogłyby same rozwijać swój przemysł, zatrudnić w nim setki tysięcy ludzi, stać się państwami gospodarczo niezależnymi.

Tak też wyglądały umowy gospodarcze i wymiana handlowa w Polsce przedwojennej, która była rynkiem zbytu dla kapitalistów z Ameryki, Włoch, Francji czy Niemiec. Takie umowy gubią dziś kraje dotknięte przez plan Marshalla, których przemysł upada, które tracą na rzecz USA resztki swej suwerenności.

Jak inaczej wyglądają stosunki gospodarcze między krajami demokracji ludowej i ZSRR. Wymiana handlowa służy nie ogabnianiu jednego państwa przez drugie, ale przyczynia się do obopólnego rozwoju. Cóż my otrzymujemy np. od Czechosłowacji, NRD czy Węgier?

Przed naszymi maszynami i to takie, przy pomocy których rozwiniemy nasz własny przemysł oraz surowce, których nam brakuje, a które są dla naszej gospodarki narodowej nieodzowne.

Zastanówmy się chwilę nad naszymi umowami z ZSRR, nad tym, jak bardzo są one dla nas korzystne. ZSRR dostarcza nam przede wszystkim urządzeń inwestycyjnych na wielką sumę 2.200 mil. rubli. Cóż to za urządzenia, po co nam one potrzebne? Po to, by rozbudować nasze fabryki, by budować nowe potężne obiekty przemysłowe, by przekształcić Polskę w kraj silny gospodarczo.

Często mówimy z dumą o Nowej Hucie — hucie gigantycznej, która da nam tyle stali, co całe przedwojenne hutnictwo polskie. Pełne jej wyposażenie otrzymujemy ze Związku Radzieckiego. Bez pomocy, przyjaźni, przykłady ZSRR nie moglibyśmy tak szybko odbudować zniszczonej wojennymi, nigdy nie moglibyśmy zakreślić tak wielkich i dumnych planów, jakim jest Plan 6-letni.

Umowy między państwami kapitalistycznymi — smutnie się kończą dla państw słabszych, mniejszych. Wiemy to choćby z własnych doświadczeń 1939 roku — gdy nasza sanacyjna „mocarstwość” okazała się pustym frazesem. Umowy między krajami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim są gwarancją pełnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego wszystkich krajów. Są gwarancją niepodległości i suwerenności naszej ojczyzny.

Stały czytelnik
J. W.

List chłopów gromady Chraplewo do Prezydenta B. Bieruta

(Dokończenie ze str. 1-ej)
pszenicy o 3 q, tj. z 18 na 21q, jęczmienia o 1,5 q, tj. z 21 na 22,5 q, owsa o 2,5 q, tj. z 19 na 21,5 q, rzepaku ozimego o 1,5 q, tj. z 16 na 17,5 q, buraka cukrowego o 60 q w porównaniu z rokiem ubiegłym. Niechaj to nasze zobowiązanie — będzie dla większości gromad w Polsce, które nie mają jeszcze takich zbiorów, zachętą do wysiłku dla podniesienia swych gospodarki i wprowadzenia lepszych sposobów uprawy roli.

Chłopi gromady Chraplewo w swoim liście do Prezydenta RP, opisują następnie szczegółowo, w jaki sposób zamierzają wykonać swe zobowiązania. W zakończeniu listu czytamy: „Chcemy również przyczynić się w miarę naszych sił i możliwości do lepszego zaopatrzenia w mięso i tuszce ludzi pracy w miastach, w tym celu zobowiązujemy się: wykonać terminowe obowiązkowe dostawy trzody chlewniej, a oprócz tego zakontraktować i odstawić drugie tyle, to jest 125 sztuk bekoniów w roku bieżącym, zwiększyć w roku bieżącym dostawę mleka do zlewni o 30 tys. litrów, doprowadzając ogólną ilość odstawnionego z naszej gromady mleka do 120 tys. litrów.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

- Młodsi Albańczycy, którzy przybyli do Polski w celu zapoznania się z budownictwem okrętowym i przeniesieniem doświadczeń naszych do swego kraju, wysłali do władz polskich list, w którym dziękują za pomoc w zdobyciu kwalifikacji zawodowych i troskliwą opiekę.
- W ramach wymiany kulturalnej polsko-węgierskiej, przybyła do Warszawy wybitna artystka opery budapeszteńskiej Lilly Nemenyi, odtwórczyni roli tytułowej w wystawionej ostatnio na scenie tej opery „Halce” Moniuszki.
- W woj. szczecińskim założono pierwszą stację sztucznego unastienienia bydła.
- W chwili obecnej w przemyśle i transporcie psaczące już ponad 800 inżyniersko-robotniczych brygad. Najwięcej — bo 550 brygad powstało do dotychczas w przemyśle ciężkim. Dobrze rozwija się zespółowa forma ruchu wynałazczego w górnictwie, żegludzie i kolejnictwie.

Wszy zarażone cholerą i dżumą — sprzymierzeńcami USA Amerykanie prowadzą w dalszym ciągu wojnę bakteriologiczną

PEKIN. KOREAŃSKA centralna agencja telegraficzna podała wiadomość o swego specjalnego korespondenta na froncie wschodnim, że agresorzy amerykańscy w dalszym ciągu dokonują zrzuć owadów zarażonych bakteriami chorób epidemicznych na pozycje Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich na północ od Jangu i na wschodnim wybrzeżu.

26 lutego br. w okolicach wsi Manihondon, powiatu Lindzo interwencji amerykańscy zrzucili w pięciu punktach skrzydlate mrówki zarażone bakteriami, w okolicach wsi Susunni, powiatu Hwejan zrzucili w trzech punktach zarażone pajaki, a w gminie Sulin powiatu Jangu dokonali w pięciu miejscach zrzutu much zarażonych bakteriami. W tymże dniu w odległości kilometra na północny zachód od Phengan, a także w odległości 3 km na północny zachód od Kymhwa wykryto w dwóch miejscach większe ilości much, wszy i pajaków, zrzuconych przez Amerykanów.

27 lutego br. interwencji zrzucili w 6-ciu punktach gminy Limnam powiatu Tandzon skrzydlate mrówki i pchły. W wawozie Tedzonkel w Górach Diamentowych wykryto także zrzuczone przez interwentów zarażone muchy i komary.

Wszystkie zarażone bakteriami owady — stwierdza korespondent — zrzucone były z samolotów podczas nocnych, bądź to w luskach od pocisków artyleryjskich, bądź też w rurkach metalowych. Każda taka rurka po siada objętość około 0,9 litra. Oddziały przeciwepidemiczne zajmują się niszczeniem wykrytych owadów zarażonych bakteriami.

By móc lepiej gospodarować, by móc szybciej podnosić produkcję w naszych gospodarstwach, a tym samym wykonać podjęte zobowiązania, będziemy stale pogłębiać naszą wiedzę rolniczą — przez zorganizowanie samokształcenia rolniczego w naszej gromadzie, czytanie książek i gazet rolniczych.

Podejmując te zobowiązania z okazji Twoich urodzin Obywatelu Prezydencie, wzywamy wszystkie gromady w całym kraju do pojęcia naszym śladem — do wzmocnienia pracy nad podniesieniem produkcji rolnej i do jak najbardziej sprawnego przeprowadzenia siewów wiosennych.

Składamy Ci, Obywatelu Prezydencie, z głębi serca gorące życzenia długich lat życia dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny Ludowej.

Załoga „Rokity” z entuzjazmem odpowiada na apel Pafawagu

(Dokończenie ze str. 1-ej)
tu agregatów, zaoszczędzając do 1. V. br. 12.110 zł. Oddział Energetyczny uzupełni kartoteki związane z energią i przeprowadzi obliczenia transformatora probierczego, zaoszczędzając do 1. V. br. 19.850 zł.

Dział techniczno-produkcyjny przeprowadzi do 18. IV. br. technologię jednego z zasadniczych produktów, co pozwoli zaoszczędzić 6 proc. zużyciwa obecnie surowca. Uzyskana w ten sposób oszczędność wyrazi się sumą 750 tys. złotych w stosunku rocznym.

Poza tym wartościowe zobowiązania powzięły: dział głównego księgowego, działy administracyjne, młodzież szkolna zespołów chemicznych i mechanicznych, brygady montażowe i koło sportowe „Unia” przy zakładzie pracy.

Realizacja powyższych zobowiązań przyniesie gospodarce narodowej dodatkowe wartości i oszczędności na sumę 1.818.665 zł.

Robotnicy i pracownicy „Rokity” zwrócili się do wszystkich zakładów chemicznych na terenie województwa wrocławskiego z apelem, aby przyłączyli się do podejmowania zobowiązań dla uczczenia w ramach socjalistycznego współzawodnictwa pracy dnia urodzin Prezydenta Bieruta i Święta Robotniczego.

W zakończeniu swego listu do Prezydenta Bolesława Bieruta załoga „Rokity” pisze:

„Załoga nasza przyrzeka Ci, Drogi Towarzystwo Prezydencie, że cały swój wysiłek skieruje na wywiązanie się ze złożonych Tobie zobowiązań i że honorem naszym będzie ich przedterminowe wykonanie. Przesyłamy Ci nasze najserdeczniejsze pozdrowienia oraz najgorętsze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra klasy robotniczej, dla dobra naszej ojczyzny, dla zwycięskiego budownictwa socjalizmu i utrwalenia pokoju. (jd)

Budowniczość Nowej Huty odpowiada na apel Pafawagu

(Dokończenie ze str. 1-ej)
ków, brygadzystów i majstrów, tj. 4 razy więcej niż w r. 1951, a szkoleniem przywzrostowym objąć 3.500 robotników, kładąc równocześnie nacisk na podniesienie poziomu szkolenia. W liście do Prezydenta RP budowniczość Nowej Huty pisze: „Przyrzekamy Ci, Drogi Towarzystwo, uczynić wszystko, aby lepiej i szerzej stosować doświadczenia produkcyjne techniki radzieckiej, rozwijać ruch przodowników pracy i nowe formy współzawodnictwa, wprowadzać postęp techniczny i walczyć o każdą złotówkę oszczędności. Będziemy bić się o coraz lepszą produkcję, o przedterminowe wykonanie planu”.

ZOBOWIĄZANIA dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta oraz święta 1 Maja podjęli wczoraj m. in. stocznicy gdańskie, załoga Zakładów Przemysłu Azotowego w Chorzowie, załoga Fabryki Samochodów Ciepłarowych i załoga budów nr 4 ZBP w Lublinie, załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach, załoga kopalni „Jankowice”, która wydobędzie 1428 ton węgla ponad plan, załoga Zakładów Przemysłu Włókien Sztucznych w Tomaszowie Mazowieckim.

Zwycięską realizacją zobowiązań produkcyjnych czci

naród węgierski 60 rocznicę urodzin Matyasa Rakosi'ego

Budapeszt. W DNIU 9 marca br. przypada 60 rocznica urodzin wodza narodu węgierskiego, wicepremiera rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących, niezłomnego bojownika o interesy ludu pracującego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego — Matyasa Rakosi'ego.

Masy pracujące Węgierskiej Republiki Ludowej składają swemu ukochanemu przywódco najpiękniejszy dar — wzmagają walkę o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, o pokój i socjalizm. Z całego kraju napływają już zwycięskie meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Matyasa Rakosi'ego.

Szpiedzy i zdrajcy świadkami szpiegów i zdrajców na procesie „międzynarodówki zdrajców”

Paryż, 6. III.

W DALSZYM ciągu procesu „międzynarodówki zdrajców” zeznawali świadkowie „oskarżenia” i obrony — Rumuni i Bułgari. Zwracała uwagę okoliczność, że zdrajca Jan Kowalewski nadal wolał nie przybyć na rozprawę. Adwokaci obrony demaskowali prawdziwe oblicze świadków „oskarżenia” oraz wykazali, że są oni faktycznie zdrajcami, którzy wspólnie z „oskarżycielami” Guemeto i Dianu spiskowali i spiskują przeciwko własnemu narodowi. M. innymi na wniosek „oskarżenia” składał ponownie zeznania świadek Barew, skazany przez sąd w Sofii za zdradę. Zeznanie jego miały ratować doszczętnie już skompromitowanego zdrajcę Dymitrowa — Guemeta.

W pewnej chwili adwokat Vienney pokazuje świadkowi numer biuletynu tzw. „zielonej międzynarodówki”, której prezesem jest — jak wiadomo — Mikołajczyk. Pismo wydawane jest na luksusowym papierze i obejmuje około 60 stron druku. Jak wynika z biuletynu, świadek Barew jest redaktorem tego pisma na Francję.

Adwokat Vienney: Jaki jest nakład tego biuletynu? Świadek: 1.000—1.750 egzemplarzy. Adw. Vienney: Kto pokrywa różnicę między kosztem wydawania tego luksusowego biuletynu a śmiesznie niską ceną jego sprzedaży? Świadek: Pismo nie ma deficytu... Adw. Vienney (ironicznie): Może świadek poda nam adres waszej wspaniałomyślniej drukarni...

Z kolei staje przed sądem profesor ekonomii politycznej na uniwersytecie bukareszteńskim — Zaharescu, który odpowiada na pytania dotyczące działalności zdrajcy rumuńskiego Dianu. Świadek stwierdza, że Dianu nigdy nie walczył przeciwko dyktaturze Antonescu, wręcz przeciwnie, był nawet ministrem pełnomocnym za czasów rządów Antonescu. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej Dianu opowiedział się po stronie Hitlera i jako ochotnik wstąpił do oddziałów Antonescu, które przekroczyły Dniestr, napadając na Ukrainę i dochodząc do Stalingradu.

Świadek zeznał również, że Dianu po wojnie należał do grupy emigrantów rumuńskich, która sadowała pracę delegacji rządu rumuńskiego na konferencji pokojowej w Paryżu. M. innymi ci należą szpiegów do Rumunii i trudnią się szpiegowaniem na rzecz Amerykanów i Anglików. Zarzuty wysunęły przeciwko Dianu w książce pt. „Międzynarodówka zdrajców” potwierdzili również następni świadkowie.

Rady Narodowe w więzi ze społeczeństwem

Zwykła sprawa Aliny — mieszkanki Wrocławia

„Rady narodowe troszczą się ciągle o codzienne potrzeby i interesy ludności” (wyjątek z art. 38 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej).

Krótki, szary dzień... Gęstnieje zmrok. W lekkiej mgie tonie miasto robotników i studentów — Wrocław. Powietrze jest wilgotne, przejmujące chłodem.

Na ulicach, na placach i w parkach wrocławskich zapalają się tysiące świateł... Wrocławskie śpieszą do klubów, teatrów, świetlic — inni do punktów dyskusyjnych nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Są też i tacy, którzy podążają w stronę gmachu Prezydium MRN przy ul. G. Zapolskiej.

Jest środa. Dzień przyjmowania interesantów w sprawie skarg i zażaleń. Na II piętrze — pod drzwiami z tabliczką: „Przewodniczący” panuje ożywiony ruch. Sekretarka zapisuje zgłaszających się, w odremontowanym świeżo pokoju — kolejka. Długa kolejka, ludzie — różni. Młody człowiek w studenckiej czapce, ascetyczny starzec, chudy buchalter, dwie ciężarne kobiety i skromna nieśmiała chłopka z gromady Zakrzów, należącej do miasta. Paru robotników — przodowników pracy. Wszyscy czekają na wywołanie swych nazwisk. — Nurtuje ich jedna myśl: „jak mnie załatwią?”

Z gabinetu przewodniczącego wychodzi pierwsza osoba — młoda, skromnie ubrana kobieta. Wynosi nadezwyczajnie rumieniec wzniesienia, radość. Kolejka zapala się od razu ciekawością. Padają pytania: — No i co? I co?

— Co? Ano, zwykła sprawa — modre oczy śmieją się, zaczyna relację. I oto, okazuje się, że sprawa nie jest wcale taka zwykła, jakby się na pozór wydawało, a wprost przeciwnie, zupełnie niezwykła i gdyby Alina przeszła pamięć całą spłot procesów historycznych, jakie się dokonały w kraju — sprawa na pozór prosta — mogłaby stać się świadectwem wielkich przemian społecznych... No, bo postuchajcie... Przysięchała na Zachód, do polskości, przastarego grodu piastowskiego Wrocławia ze zniszczonego Gródka w 1946 r. Zamieszkała wraz z matką staruszką w jednym pokoju na Krzykach. Poznała chłopca, który się jej spodobał — pobrali się... Ona jest robotniczką fabryczną, mąż studiuje w Technikum bytomskim. Mają dziecko. Wszystko byłoby dobrze... tylko mieszkanie mają trochę za ciasne.

I oto teraz, po długich staraniach przydzielono dla niej, jej męża i matki dwa pokoje z kuchnią. Alina jest szczęśliwa, za kilka tygodni przyjedzie mąż, będą razem i przecież o niczym innym nie będą długo rozmawiali jak o nowym mieszkaniu i o awansie męża w Technikum.

Alina jest szczęśliwa, lecz... nie myśli o „procesie historycznym”, więc nie myśli o tym, że w pięknym Wrocławiu nad Odrą nie znalazła się z przypadku, lecz po prostu dzięki mądrej polityce naszego rządu, dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego nad faszystwem, że prawo do nauki mają wszyscy obywatele naszego kraju, że mieszkanie, które w tej chwili otrzymała, które jej się przecież jako pracującej, jako robotnicy w pierwszym rzędzie należy — otrzymała dlatego, że w Polsce istnieje opieka nad matką i dzieckiem i dlatego jeszcze — w Polsce Ludowej...

„Rady Narodowe troszczą się stale o codzienne potrzeby i interesy ludności” — rozpoczyna się art. 38 projektu Konstytucji Rzeczypospolitej Ludowej.

— Dobranoc — żegna się ze wszystkimi Alina — dobranoc. Następnym — Józef Gaworek.

Przybył tu także ze sprawą mieszkaniową, Mieszka na Sepolinie, w tzw. „zagrożonym” domu, tj. takim, który w każdej chwili grozi zawaleniem. Od kilku miesięcy zwracał się o przydział mieszkania.

— Nie nalegałem jednak — mówi — wiem, jaka trudna jest we Wrocławiu sytuacja mieszkaniowa. Wiem także, ile się buduje. Wyczerpałem w prasie, że u nas we Wrocławiu, w mieście najbardziej zniszczonym po Warszawie, w ciągu tylko okresu planu trzyletniego odbudowane zostało kosztów blisko 50 mil. zł, 3250 izb mieszkalnych dla użytku społeczeństwa. Wiem, że tem po budownictwa stale wzrasta, o czym świadcza cyfry, że w ciągu dwóch lat 6-letni przy nakładzie 100 mil. zł zostało odbudowane przez Prezydium MRN 6800 izb mieszkalnych. Potrzeby są duże, więc nie nalegałem... Ale przed dwoma tygodniami zmurszały dach zaczął się powoli obsuwać, więc naprawdę już dłużej tam nie można mieszkać... Ob. Gaworek jest monterem sieci wodociągowej, ostatnio otrzymał zaszczytną odznakę przodownika pracy, wykonuje 200 proc. normy.

— Hm, a na teny podmiejskie, poszłyby mieszkać? — odezwał się przyjmujący skargi członek Prezydium.

— Nawe! chętnie... — Dobrze więc, załatwimy. Zgłoszę się jutro po przydział na mieszkanie w Wydziale Kwaterunkowym... Nad miastem — noc. Wrocław gra barwami świateł... Z teatrów, klubów, punktów dyskusyjnych, wychodzą ludzie... spieszą do domów. MIECZYSLAW NOWAK

Technikum Budowy Okrętów w Gdańsku nazwane imieniem Antoniego Szulca — bohatera Gwardii Ludowej

DECYZJA ministra Przemysłu Ciężkiego, na wspólny wniosek szkolnej organizacji PZPR, ZMP i związkowej Technikum Budowy Okrętów w Gdańsku nazwane zostało imieniem Antoniego Szulca — bohatera Gwardii Ludowej, jednego z przywódców warszawskiej organizacji Związku Walki Młodych.

Antoni Szulc „Antek” zginął bohaterską śmiercią 22 grudnia 1943 r. od kul hitlerowskich żandarmów, wypełniając poważne zadanie bojowe.

Nazwanie Technikum Budowy Okrętów w Gdańsku imieniem Antoniego Szulca było wielkim wydarzeniem w życiu wszystkich uczniów tej szkoły.

Na uroczystej akademii, na której zgromadzili się wszyscy uczniowie Technikum Budowy Okrętów, zabrał m. inn. głos dyrektor szkoły Edward Baczyński, kolega szkolny Antoniego Szulca.

W serdecznych słowach mówił on o pracy i walce tego gorącego patrioty i bojownika o wolność. Przybyłych na uroczystość rodziców bohaterskiego żołnierza Gwardii Ludowej młodzież przywitała niezwykle serdecznie.

Monarcho-faszystowski rząd grecki pod naciskiem światowej opinii publicznej odroczył wykonanie wyroku śmierci na Belojannisie

PARYŻ. ZATEN donoszą, że pod naciskiem światowej opinii publicznej i ostrych protestów narodu greckiego, reżim monarcho-faszystowski zmuszony był odroczyć wykonanie egzekucji na Belojannisie i jego towarzyszach o dwa dni, tj. do 7 bm.

Kaci faszystowskie poczyniły wszelkie przygotowania, by dokonać zbrodni na patriotach greckich w piątek, dnia 7 bm. Po ulicach Aten krążyły silne patrole policyjne, wojsko znajduje się w ostrym pogotowiu, a w całej Grecji odbywają się masowe aresztowania.

Tymczasem ze wszystkich stron świata napływają do Aten dalsze depesze protestacyjne przeciwko zbrodnicy wyrokowi wydanemu przez trybunał monarcho-faszystowski. Do akcji protestacyjnej w Paryżu przyłączyło się wielu pisarzy, prawników, profesorów uniwersytetów, aktorów i muzyków. M. in. telegramy protestacyjne do rządu greckiego wysłał gubernator honorowy Banku Francji Labeyrie, pisarz Debroy, prof. Vallon, słynny dyrygent Desormieres, kompozytor Wiener, pianista Kartun i artystka opery Joachim.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

* W Budapeszcie podpisano umowę o wymianie towarowej oraz o płatnościach między Węgierską Republiką Ludową a Bułgarską Republiką Ludową na rok 1952. * Jak donosi Agencja TASS z Delhi, w różnych miejscowościach prowincji madraskiej panuje straszliwy głód. Miejscowa ludność zmuszona jest żywić się liśćmi lotosu.

6 MARZEC Czwartek

Wiktora

Wschód słońca — godz. 6.22. Zachód słońca — godz. 17.16.

Przed dniem swego święta kobiety podejmują coraz to nowe zobowiązania produkcyjne

Z uznaniem i dumą patrzą mężczyźni na przodujące robotnice „Archimedes” i oszczędne traktorzystki z MPRP

W HALACH produkcyjnych fabryki „Archimedes” we Wrocławiu odezwał się megalon. Po chwili cała załoga usłyszała komunikat: „Z okazji nadchodzącego Międzynarodowego Święta Kobiet 655 pracownice fabryki „Archimedes” zobowiązuje się zapracować dodatkowo po 6 godzin, a uzyskaną sumę pieniędzy przekazać dla kobiet uwieczonych w obozach faszystowskich w Grecji.

Podatki 7 pracownic miejscowego żłobka w godzinach wolnych od zajęć służbowych wyreperuje bieliznę dziecięcą. MĘCZYŹNI z uznaniem i dumą patrzyli na swoje współtowarzyszki pracy. Oto świadome obywatelki Polski Ludowej, które solidaryzują się ze wszystkimi kobietami świata, walczącymi o wolność i wyzwolenie społeczne.

Wszystkie zakłady pracy Wrocławia, w których zatrudnione są kobiety, żyją teraz zobowiązaniami na dzień 8-go Marca. Robotnice analizują przebieg produkcji, wykrywają rezerwy, zwiększają oszczędności i w zobowiązaniach postanawiają usunąć wszystkie braki.

I tak na przykład traktorzystki Miejskiego Przedsiębiorstwa Rozbiarkowo-Przedsiębiorstwa zobowiązują się zwiększyć oszczędność paliwa i smarów, dbać o dobry stan pojazdów. Taśma kobieca WZPO wezwała do współzawodnictwa oddział C, oraz postanowiła podnieść jakość produkcji do 99,5 proc.

Pracownice PSS z oddziału rozlewni wymyła ponad plan 5 tys. butelek po oliwie, a ich koleżanki z paczkarni mąki zaoszczędzą 5 proc. opakowań przez naprawę uszkodzonych foremek.

Członkinie koła Ligi Kobiet przy Pafawazu w celu podniesienia produkcji zorganizują 4 brygady kobiece. Z fabryki Wodomierzy napływają wciąż nowe zobowiązania indywidualne. Przewodzą Katarzyna Nowak, wyrabiająca dotychczas 215 proc. normy. Z okazji Święta Kobiet postanowiła ona podnieść wydajność swej pracy do 230 proc.

Genowefa Snađo wyrabiać będzie nie, jak dotychczas, 175 proc. — ale 185 proc. normy. Za ich przykładem poszły inne koleżanki. Kobiety wrocławskie w myśl hasła tegorocznego święta pamiętają także o dzieciach. I to nie tylko o naszych dzieciach. Koło Ligi Kobiet przy jednostce wojskowej zadeklarowało 2000 złotych na pomoc dla dzieci walczącej Korei.

Mnożą się zobowiązania świadczące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

Ze względu na dużą frekwencję publiczności Krakowski Zespół Cygański „ROMA” daje dodatkowo dwa występy tj. w piątek, 7 bm. i 9 bm. w sali Nowo-Otwartego Teatru MPRB przy ulicy Gen. Świerczewskiego 15.

Wszystkim korespondentom „Słowa Polskiego” przypominamy, że dziś o godz. 17-iej w lokalu redakcji przy ul. Podwałe Świdnickie 26 odbędzie się narada robocza. W drugiej części narady nastąpi rozdanie nagród dla aktywnych korespondentów.

Wszystkim korespondentom „Słowa Polskiego” przypominamy, że dziś o godz. 17-iej w lokalu redakcji przy ul. Podwałe Świdnickie 26 odbędzie się narada robocza. W drugiej części narady nastąpi rozdanie nagród dla aktywnych korespondentów.

Wszystkim korespondentom „Słowa Polskiego” przypominamy, że dziś o godz. 17-iej w lokalu redakcji przy ul. Podwałe Świdnickie 26 odbędzie się narada robocza. W drugiej części narady nastąpi rozdanie nagród dla aktywnych korespondentów.

Wszystkim korespondentom „Słowa Polskiego” przypominamy, że dziś o godz. 17-iej w lokalu redakcji przy ul. Podwałe Świdnickie 26 odbędzie się narada robocza. W drugiej części narady nastąpi rozdanie nagród dla aktywnych korespondentów.

Wszystkim korespondentom „Słowa Polskiego” przypominamy, że dziś o godz. 17-iej w lokalu redakcji przy ul. Podwałe Świdnickie 26 odbędzie się narada robocza. W drugiej części narady nastąpi rozdanie nagród dla aktywnych korespondentów.

Wszystkim korespondentom „Słowa Polskiego” przypominamy, że dziś o godz. 17-iej w lokalu redakcji przy ul. Podwałe Świdnickie 26 odbędzie się narada robocza. W drugiej części narady nastąpi rozdanie nagród dla aktywnych korespondentów.

Wszystkim korespondentom „Słowa Polskiego” przypominamy, że dziś o godz. 17-iej w lokalu redakcji przy ul. Podwałe Świdnickie 26 odbędzie się narada robocza. W drugiej części narady nastąpi rozdanie nagród dla aktywnych korespondentów.

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

czące o obywatelskiej postawie kobiet, o ich ofiarnej pracy i zrozumieniu zadań produkcyjnych. (D)

● Agrałek, szpilek, ● napastrków, nici, tasiemek

nie ma w placówkach handlu uspołecznionego

Kto jest winien

za niedociągnięcia dystrybucji?

CZY SA agrałki? — Nie ma. To poproszę paczkę szpilek. Niestety — również nie ma. A czy dostanę napastrzek? — Chwilowo zabrakło. Ekspedientce działu galanteryjnego PDT zdziwiło się już chyba ciągle powtarzanie: „nie ma”.

Artykułów tych brak jest również w innych placówkach wrocławskiego handlu uspołecznionego, jak w MHD i Centrali Tekstylnej. Dyrekcje ich twierdzą zgodnie: wysyłamy zapotrzebowania, a „Centrogal” dostarcza towar w znikomych ilościach. Jednak właściwa „tajemnica” braku niektórych towarów na rynku wrocławskim leży gdzie indziej.

„Centrogal” otrzymuje je z Łódzkiej Składnicy Wyrobów Galanteryjnych. Artykuły te pokrywają zaledwie 50 proc. ogólnych zapotrzebowań rynku wrocławskiego. A oto przykłady: Z końcem 1951 roku „Centrogal” otrzymał transport szpilek. Towaru była jednak mała ilość, tak że zaopatrzone jedynie spółdzielnie krajeckie. Punkty sprzedaży detalicznej szpilek nie otrzymały.

Od chwili powstania „Centrogalu” placówka ta, mimo kilkakrotnych zamówień, nie dostała napastrków. Na I kwartał 1952 roku zaplanowano 51 tys. sztuk zatrząsek. Towar ten przyszedł przed dwoma dniami, ale w ilości o połowę mniejszej niż było zaplanowane. Podobnie ma się rzecz z agrałkami.

Fakty te świadczą, że praca Łódzkiej Składnicy Wyrobów Galanteryjnych pozostawia wiele do życzenia. Natomiast w magazynach „Centrogalu” znajdują się zamki blyskawicze, bogaty asortyment guzików, nici itd. Towar ten leży już od dłuższego czasu. Nie ma go (a jeżeli jest to w bardzo małym wyborze) w sprzedaży detalicznej. Czyja to wina?

Na częste monity ze strony „Centrogalu” dyrekcje PDT, MHD i Centrali Tekstylnej odpowiadają: To u nas nie idzie, zresztą mamy zablokowane konto bankowe. Odpowiedź prosta i... wygodna. Czy aby tylko słuszna? Wydaje się nam, że nie.

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)

Wszystkie placówki naszego handlu winny w zupełności zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (Kuź)



Spacerkiem

Spacerkiem WROCLAWIU

Gratulacje

KLIENCI piekarni nr 1 przy ul. Podróźniczej na Grabiszynie zgodnie stwierdzają, że z chleba sprzedawanego w tej placówce są bardzo zadowoleni.

Bigos

W BARZE WZG mieszczącym się w gmachu PDT porcja bigosu z kartoflami kosztuje 6.75 zł.

Uroczysta Akademia

Uroczysta Akademia Rad Kobięcych przy Uniwersytecie i Politechnice

Dziś narada

Dziś narada korespondentów „Słowa”

Portfel

Portfel B. MUNCIG był w restauracji WZG „Sielanka” na obiedzie i przy okazji zgubił portfel.

Ogłoszenia drobne

Handlowe: KUPIĘ szafę trzydziściu... SPRZEDAM szesnastocentrowy... KUPIĘ dwa fotole i kanapkę... SPRZEDAM biurko i kasetkę... SKRADZIONO leg. studencką Nr 226/50/EL na nazwisko Kierski Julian.

Podróźni

Podróźni czekający na pociąg omawiają projekt Konstytucji w punkcie dyskusyjnym na Dworcu Głównym

Nasze recenzje

Nasze recenzje Bułgarski gość w Operze

Widowiska i imprezy

Widowiska i imprezy: TEATRY PANSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Rigoletto”... POLSKI — godz. 19 — „Trzydzieści sześciu”... KAMERALNY — godz. 19 — „Komediant”... MŁODEGO WIDZA — godz. 19 — „Pianino”, godz. 19.15 — „Wodewil Warszawski”... WYSTAWY MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 58 — „Wi i Lenin”... ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”... BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 10 — „Rysunki i grafiki”... Z.P.A.P. — ul. Stalingradzka 26 — „Malarstwo, rysunek i grafika”... T.P.P.-R. — Rynek 6 — „Zycie i twórczość Puszkina”... KINA SLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Hamlet” (ang.), godz. 15, 17.30, 20... WARSZAWA — ul. Fredry nr. 16 — „Skrzydlaty dorozkarcz” (radz.), godz. 16, 18, 20... PRZODOWNIK — ul. Przędzowników Pracy 15 — „Skandal w Clochemerle” (franc.), godz. 17, 19, 20... SCALA — ul. Mikołaja nr. 27 — „Bez adresu” (franc.), godz. 15.45, 18, 20.15... POKOJ — Tereny Wystawowe — „Szalony lotnik” (radz.) 17, 19... POLONIA — ul. Zermoskiego nr. 53 — „Pogromca Atamana” (radz.), godz. 16, 18, 20... PIONIER — ulica Stalina nr. 71 — „Szwed Mateusz” (czeski), godz. 15, 17, 19... TECCA — ul. T. Kościuszki nr. 177 — „Milenie jest złotem” (franc.), godz. 15, 18, 20... DWORCOWE — Dworzec Główny — „Program rozmiłości” — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23... FAMA — Psie Pole — „Wesołe kumoszki” (NRD), godz. 18 i 20... ROBOTNIK — Leśnica — „Dziwaczny i traktor” (czeski), godz. 19... FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Rzeźba klasyczna w pałacu Luksemburskim”, czynny od godz. 9—21... OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9—15.30... DZURYK APTER SPOL. Nr. 17 — ul. Pułaskiego 16... SPOL. Nr. 8 — Pl. PKWN 2... SPOL. Nr. 144 — Stalina 10... SPOL. Nr. 2 — ul. Damrota 7... SPOL. Nr. 143 — ul. Olszewskiego 75... SPOL. Nr. 14 — pl. Żutawskiego 3... SPOL. Nr. 145 — ul. Sredzka 18a... OSTRE DZURYK SZPITALI KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a... MIEJSKI Nr. 4 — ul. Sw. Józefa 2 (oddział wewn. i chirurg.)... SZPITAL WOJEWODZKI — ul. Wszystkich Świętych (oddz. pediatr.).

Ze względu na dużą frekwencję publiczności Krakowski Zespół Cygański „ROMA” daje dodatkowo dwa występy tj. w piątek, 7 bm. i 9 bm. w sali Nowo-Otwartego Teatru MPRB przy ulicy Gen. Świerczewskiego 15.

Pamiętaj o terminie wykupienia zamówionego losu Loterii Pieniężnej

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Sochacka Ferdynanda, ul. Krasieńskiego 17 m. 6. 60906

ZGUBIONO portfel, kartę meldunkową, książeczkę Ubezpiecz. Społ. leg. Zw. Zaw., leg. służbową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kocian Adolfa, Fabryka Fajansów Wrocław. 60708

DNIA 26.2.1952 r. skradziono portfel z leg. kolejniczą, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. K. dowód zameldowania Klekiewicz Barbara zam. Damrota 18-3. 60806

DNIA 1.III. na trasie Wrocław — Szczecin zgubiono portfel z dokumentami m. innymi kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Jadwiga. 60813

Na egzamin przedolimpijski Ekipa pięściarzy polskich wyjechała do Moskwy

W stolicy ZSRR odbędzie się międzynarodowy turniej bokserski

O LIMPIADA zimowa jest już poza nami. Od igrzysk letnich w Helsinkach dzieli nas stosunkowo niedużo czasu, jeśli się zważy, że polscy sportowcy mają jeszcze wiele braków, które do lipca muszą być usunięte. Dlatego też przedstawiciele tzw. „letnich sportów” nabierają sił na licznych obozach przygotowawczych, a trenerzy opracowują coraz bardziej ściśle harmonogramy ćwiczeń.

W Olimpiadzie wezmą udział i bokserzy, choć właściwy ich sezon przypada na zimę. Być może, że już w następnej olimpiadzie w 1956 r. boks zostanie włączony do igrzysk zimowych. Ale to jest dopiero projekt.

PIĘŚCIARZE PRACOWALI RZETELNIE

PRZYGOTOWANIA do turnieju w Helsinkach rozpoczęli nasi bokserzy zaraz po zakończeniu Spartakiady Łódzkiej. W październiku reprezentacja narodowa gościła w Czechosłowacji, rozgrywając dwa spotkania w Svicie i Pradze, a następnie mecz z Finlandią w Helsinkach. Później przyszły mistrzostwa ligi zrzeszeniowej, obóz we Wrzeszczu, mecze z Węgrami w Poznaniu i Budapeszcie oraz wrocławskie spotkanie Polska — CSR. Na tym zakończony został pierwszy etap przygotowań przedolimpijskich.

TURNIJ W MOSKWE

W NAJBLIŻSZYCH dniach rozpocznie się w olbrzymim moskiewskim cyrku wielki turniej bokserski z udziałem zawodników radzieckich oraz państw demokracji ludowej. Startować będą tam i Polacy: Kasperczak, Kukier, Niedźwiedzi, Woźniak, Drogosz, Matłoch, Kudłacik, Sadowski, Krawczyk, Chychia, Musiał, Nowara, Grzelak, Jadrzyk i Gościński.

Turniej moskiewski zapowiada się bardzo ciekawie. Wystarczy wspomnieć, że barw gospodarzy bronić będą między innymi: Batakow, Aristigjan, Miednow, Szecherbakow i Szoczikas, znani nam z turnieju jubileuszowego PZB w Ski.

Notatnik REPORTERA

Zapowiedziane na dzisiaj zebranie sekcji koszykówki, piłki ręcznej i siatkówki WKFF nie odbędzie się. Następnego terminu zostanie podany w najbliższych dniach.

Uwaga, sędziowie piłki nożnej — w piątek 7 bm. o godz. 18-tej odbędzie się plenarne posiedzenie wszystkich sędziów z terenu Wrocławia, w związku z nadchodzącym sezonem letnim.

Państwowe Technikum Kolejowe przy ul. Dawida 9, organizuje międzyszkolny turniej szczyptorniaka. Do udziału w turnieju Technikum zaprasza wszystkie SKS-y z terenu Wrocławia. Zgłoszenia przyjmuje SKS przy wspomnianym Technikum do dnia 3 kwietnia br.

Jak nas poinformowano w OWKS-ie w meczu niedzielnym, jaki zostanie rozegrany na stadionie Kolejarski, Niskie Łąki, wystąpi przeciwko Ogniwu nie pierwsza lecz II drużyna wojskowych.

Warszawie i Akademickich Mistrzostw Świata w Berlinie.

W drużynie węgierskiej startować będą: Bednai (Karpati), Erdei, Farkas, Budai, Papp, w rumuńskiej: Ripka, Linca, Ciobotariu. Walczyli będą również pięściarze innych krajów demokracji ludowej.

(Bil)

Po raz pierwszy od dwóch lat pingpongiści Ogniwia zostali pokonani

DO WIELKIEJ niespodzianki doszło podczas finałowego meczu pingpongowego o mistrzostwo Dolnego Śląska Stal Pafawag — Ogniwio.

Drużyna Ogniwia wystąpiła do tego spotkania w osłabionym składzie bez Rostana i Ciupryka — i przegrała zaskakująco z młodym zespołem stalowców 4:6.

Porażka zeszlachowca mistrza Polski skomplikowała do tego stopnia sytuację w tabeli, że najlepszym wynikiem byłoby zorganizowanie drugiej rundy (rewanżowej) z udziałem trójki finalistów.

Wyniki techniczne: gra podwójna (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali: Sztokowski, Osmyk — Arbach, Szlachet 2:1 (17:21, 21:17, 21:19).

Gry pojedyncze: Wojtasiewicz — Szlachet 0:2 (17:21, 13:21), Osmyk — Arbach 0:2 (19:21, 17:21), Sztokowski — Kisielewski 2:1 (21:14, 18:21, 21:14), Wojtasiewicz — Arbach 0:2 (17:21, 19:21), Sztokowski — Szlachet 2:1 (21:12, 18:21, 21:15), Osmyk — Kisielewski 2:0 (21:12, 21:17), Sztokowski — Arbach 0:2 (22:24, 14:21), Wojtasiewicz — Kisielewski 2:1 (21:16, 15:21, 22:20), Osmyk — Szlachet 2:0 (23:21, 21:16).

TABELKA

Ogniwio	2	2	11:9
Stal	2	2	10:10
Spójnia	2	2	9:11

(Bil)

SPO — odznaką każdego sportowca

6—11 marca narciarskie mistrzostwa Polski

Dzisiaj rozpoczynają się w Zakopanem narciarskie mistrzostwa Polski. Program mistrzostw przedstawia się następująco: czwartek 6 bm.



sztafety kobiet i mężczyzn oraz bieg zjazdowy mężczyzn na trasie fis 1, piątek 7 bm. skoki do biegu złozonego oraz slalom specjalny kobiet i mężczyzn. Sobota 8 bm. bieg 10 km kobiet i 18 km mężczyzn (otwarty i złozone), bieg zjazdowy kobiet na trasie fis 2, niedziela 9 bm. otwarty konkurs skoków na dużej krowki, poniedziałek 10 bm. bieg na 30 km, oraz slalom — gigant kobiet i mężczyzn.

Przed Zimową Spartakiadą OW

W wrocławskim OWKS-ie trwa gorączkowa praca nad przygotowaniem do mającej się odbyć w terminie od 11 do 16 bm. Zimowej Spartakiady OW Wrocław. W imprezie tej, która obejmować będzie następujące konkurencje: podnoszenie ciężarów, szermierkę, boks i gimnastykę, startują najlepsi zawodnicy okręgu.

Walki bokserskie rozegrane zostaną w hali sportowej przy ul. Obornickiej, natomiast pozostałe konkurencje w hali przy ul. Saperskiej 11.

(Hen)

Pierwsza runda międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie

W poniedziałek, 3 bm. rozegrana została pierwsza runda międzynarodowego turnieju szachowego, odbywającego się w Budapeszcie. Reprezentant Polski Siliwa grał z mistrzem świata Botwinnikiem (ZSRR). Polak zagrał bardzo dobrze i przy minimalnej przewadze Botwinnika partia po 40 posunięciach została odłożona.



W pozostałych spotkaniach uzyskano na następujące wyniki: Keres (ZSRR) pokonał Blitza (NRD), Geresen (Węgry) poddał się Silemu (Węgry), Stahlberg (Szwecja) wygrał z Kottnaurem (CSB), Heller (ZSRR) zwyciężył Trojanescu (Rumunia), Partie Golombek (W. Brytania) — O'Kelly (Belgia) i Pilnik (Argentyna) — Barcza (Węgry) zostały odłożone.

W niedzielnych spotkaniach szachowych w grupie śląskiej AZS Gliwice, uchronił swoją pozycję lidera, zwyciężając wysoko 6,5:1,5 gnieźnieńską Spójnię. Legnicka Spójnia pokonała 6:2 Budowlanych Opole i znajduje się obecnie na 3-cim miejscu w tabeli.

1. AZS Gliwice 26
2. WDK Katowice 19,5
3. Spójnia Legnica 15,5
4. AZS Wrocław 14
5. Spójnia Gniezno 12,5
6. Budowlani Opole 8,5

Motorowcy z WSK niosą pomoc kolegom z Pafawagu

W DWÓCH zimowych raidach motorowych, organizowanych przez wrocławskiego Kolejarza, brała udział rekordowa liczba zawodników. Przeglądając jednak listy uczestników skonstatowaliśmy, że bardzo żywotna w okresie letnim sekcja motorowa Stali — Pafawagu wysłała na oba raidy „delegację” w osobie jednego zawodnika.

Jak wynika z informacji członka sekcji motorowej Pafawagu, ob. Tyłowicz, motocykliści Stali borykają się z poważnymi trudnościami, które uniemożliwiły wzięcie licniejszego udziału we wspomnianych raidach.

— Sezon ubiegły zakończyliśmy poważnym sukcesem, zdobywając tytuł drużynowego mistrza Dolnego Śląska w konkurencji raidowej i wyścigowej — mówi ob. Tyłowicz.

Gdy przystąpiliśmy do rozbiórki

maszyn i konserwacji sprzętu, okazało się, że 6 SHL-ek wymaga gruntownego remontu, a wiele części trzeba wymienić. Oprócz tego moja „Java” i Rodakiewicz „Excel” — wymagają również napraw. Fundusze sekcji okazały się niewystarczające i stanęliśmy zupełnie bezradni.

POMOC BRATNIEGO KOŁA

W ŚRODĘ członków Pafawagu nastój był niezbyt wesoły. Świadomość, że do sezonu już niedaleko, a w graju stoi kilkanaście maszyn prawie zupełnie unieruchomionych, działała deprymująco na wszystkich.

Postanowiono na zebraniu sekcji omówić jeszcze raz sprawę remontu maszyn. Może się znaleźć jakieś wyjście. I znalazło się.

Obecny na zebraniu przedstawiciel koła Stali przy WSK Sojeckiej poinformował pafawagowców, że motocykliści z WSK posiadają części wymienne do SHL-ek i zobowiązują się pomóc swym kolegom przy wyremontowaniu maszyn.

Niesposób opisać radość motorowców Pafawagu. Przekonali się, że nie są osamotnieni, a wspólnymi siłami wraz z bratnim kołem będą mogli przygotować się solidnie do sezonu.

Verey trenuje wioślarzy NRD

Do centrum sportu wioślarskiego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Gruenau koło Berlina przybył na zaproszenie władz sportowych NRD znany polski trener wioślarstwa R. Verey. W czasie powitania gości polskiego, w którym wzięli udział liczni sportowcy NRD, przedstawiciel centralnych władz sportowych NRD Heinz Dose oświadczył wśród burzliwych oklasków, że coraz bardziej rozwijająca się współpraca między sportowcami NRD i Polski przyczynia się do dalszego pogłębienia i umocnienia przyjaźni między obu narodami.

Trener Verey prowadzić będzie szkolenie w ramach specjalnego kursu, jaki zorganizowany został w Gruenau dla czołowych wioślarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Skład NRD na mecz tenisowy z Polską

We wtorek sekcja tenisowa GKKF otrzymała oficjalne potwierdzenie przyjazdu w niedzielę, 9 bm., tenisistów NRD do Warszawy na spotkanie międzypaństwowe Polska — NRD. Jednocześnie przysyłany został skład drużyny NRD. Przedstawia się on następująco:

- 1) KH Sturm, lat 28,
- 2) KH Schulze, lat 29,
- 3) Gerhardt Meinser, lat 28,
- 4) Rudolph Fessner, lat 30,
- 5) Gerda Hesse, lat 30 oraz junior Klaus Underdross, lat 18. Kierownikami drużyny NRD będą Hans Scherm i Harry Fauffe.

Tenisistów polskich zgrupowani na obozie w Warszawie rozpoczęli już swą grę. We wtorek przybył z Poznania Józef Piątek.

Ze świata

W niedzielę zakończył się w Pradze turniej hokejowy z udziałem 4 najlepszych drużyn CSR. Zwyciężyła drużyna Sparta CKD Sokolovo.

W niedzielę nastąpiło otwarcie narciarskich mistrzostw CSR w Spindlerowym Młynie. W mistrzostwach bierze udział 535 zawodników i zawodniczek.

Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI), obradujący w Paryżu z udziałem delegatów 19 państw, dokonał przyjęcia nowych członków Federacji.

Jednogłośnie przyjęto do UCI Związek Radziecki, Kubę i Trynidad.

W Paryżu zakończył się mistrzostwa świata w jeździe figurowej na łyżwach. W konkurencji kobiet zwyciężyła Francuzka Bleff przed Klopfer (USA). W konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zajął Button (USA), a w jeździe parami zwyciężyło małżeństwo Falk (Niemcy zach.).

Humor sportowy



Tymczasem mały piesek używał swobody i płał się wśród nas chłopców. Nagle przystanął tuż przede mną tak niespodzianie, że niemal przewróciłem się przez niego. Wachał czerwone ślady, potem płażliwie zaszczekał i popędził przed siebie wprost do Pononki. To, co nastąpiło, przejęło mnie wzruszeniem.

Małec zrozumiał, że jego wielki przyjaciel goni resztkami sił. Więc doskoczywszy do niego chciał mu pomóc w dźwiganie ciężaru. Przycisnął się swym małym ciałem do jego boku i tak kroczyl podpierając go. Jedną z naszych kobiet podszła i kopniem nogi odpedziła małca. Odczekał, aż ona się odwróci i znowu przypaął do boku Pononki. Niewiasta wróciła z kijem w ręce, ale teraz piesek uparł się, nie chciał odejść. Patrzył lękliwie w górę okrągłymi ślepiami i nie przestając wspierać swego przyjaciela czekał na uderzenie kijem.

— Ciociu, nie bij go! — krzyknąłem. — On pomaga Pononce!

Po chwili przypatrywania ciotka, zdumiona, poglaskała obydwa psy:

Anhh! On mu rzeczywiście pomaga...

Wówczas wszystkim oznajmiłem, że mam dwa psy, i małego kundla nazwałem Serce. Tak mi poradził mój brat Mocny Głos.

Po siedmiomiodniowym przebijaniu się przez zaśnieżone góry dotarliśmy wreszcie w okolicy przyjemniejszej. Było tu mniej śniegu i już nie tak zimno, górskie rośliny i urwiska zlagodniały, doliny się poszerzyły. Gęsta roślinność, głównie świerki, rosła wszędzie, gdzie było trochę ziemi, nawet kosodrzewina wspaniała się na stoki. A co najważniejsze, natrafiliśmy tu na sporo zwierzyny. Szuswapowie nas nie oszukali.

Wysoko na zboczach, na skalistych krawędziach, trzymały się górskie kozy, natrudniejsze do upolowania. Nieco niżej, tam gdzie już łąki się pokazywały, żerowały stada dzikich owiec wielkorożców i wkrótce mieliśmy ich wiele na rozkładzie. Same doliny, szczególnie leśne ustroja błotniste, obfitowały w jelenie, mianowicie losie i wapiti, a tu i tam, zarówno w dolinach jak na skalistych zboczach, wałęsały się olbrzymie szare niedzwiedzie grizly. Można było spotkać wśród skał także rysie i pumy.

ARKADY FIEDLER

MAŁY BIZON

Nie wiele w tym przesady, gdy ustronie to określe jako raj dla myśliwych.

Tu, w tym odludziu, rozgościliśmy się na dobre i postanowiliśmy przezimować, chociaż do właściwej zimy brakowało jeszcze sporo czasu. Mieliśmy zatrzesienie świeżego mięsa, także i wiele ryb z jezior i potoków, a poza tym kobiety nasze już wyprawiły świeże zapasy skór. Zazwyczaj przebywaliśmy przez kilka dni w jakiejś bogatej dolinie i podczas gdy myśliwi rozchodzili się na wszystkie strony, nieraz dość daleko, kobiety pozostawały w obozie, gdzie miały huk pracy przy preparowaniu i suszeniu skór. Po przeproszeniu zwierzyny w jednym okręgu zwiłaliśmy namioty i ruszali do innej doliny.

My chłopcy również nie próżnowaliśmy. W pobliżu obozów żyły świstaki i gofry, które nazwałbyśmy górkimi wiewiórkami ziemnymi, więc namiętnie polowaliśmy na te mniejsze zwierzęta. Niedzarnego świstaka można było czasem dopędzić i złapać, natomiast zwinniejsze gofry miały się zawsze na baczności. Zanim wychodzili z ziemnych kryjówek, ostrożnie wychylały główkę oglądając się na wszystkie strony, potem dopiero wyskakowały. Wypowiadaliśmy im wojnę za pomocą pętl z cienkich rzemień, które trzymaliśmy cierniowie nad jamą, i kto z nas był zręczny, chwycił zwierzaka.

W ten sposób złowiliśmy kiedyś na pół wyrosłego gofra. Nie zabiłem go, lecz żywego zabrałem sobie do namiotu. Już po kilku dniach zwierzak nie chciał wcale uciekać od nas, a z moimi dwoma psami: Pononką i Sercem, łatwo pokumał się i żył za pan brat. Ta pierwsza szczęśliwa próba oswajania dzikiego zwierza wywarła na mnie niezatarte wrażenie. We mnie, małym dzikusie, który dotychczas chciał zabijać każde słabsze od siebie stworzenie, zrodził się jak gdyby nowy człowiek, rozumniejszy i lepszy. Zdaje mi się, że każdy człowiek musi przechodzić

52

przez taki przełom, tylko, że niektórzy przeżywają go rychlej, inni później, a może są i tacy, którzy wcale nie dochodzą w życiu do tego zrozumienia.

W tym dniu, obfitych w niezwykle przeżycia, kilku naszych chłopców doznało niebezpiecznej przygody, która wstrząsnęła nas do głębi i zawsze kojarzyć się będzie z tym górkim okresem naszych wędrówek.

Pewnego poranku, uzbrojeni w łuki i rzemienie, wleźliśmy w dolinę dwa losie, spokojnie kroczące przez łąki do rzyszy nam Pononka, Serce i jeszcze dwa silne psy. Muszkie wspomnieć, że Pononka już wyleczył sobie nogi i całkowicie przyszedł do siebie. Gdy dopiełmy szczytu i spojrzeli w dół po drugiej stronie góry, oczom naszym przedstawił się niezwykle, piękny widok. Rozciągała się tam, o kilkaset metrów poniżej nas, uroczą, zieloną doliną, której wcale jeszcze nie znaliśmy. Wśród puszystych łąk i lasów świerkowych błyszczało jezioro, a powierzchnia jego była gładka i nieruchoma jak zwierciadło. Odbijające się w niej drzewa i przewlekle szczyty górskie widzieliśmy tak ostro, jak gdyby były prawdziwe, a nie odbiciem.

Przejeżdżając tym krajobrazem, siedliśmy na brzegu skały i patrzyli w dół jak urzeczeni. Niedługo trwało, a ujrzyliśmy w dolinie dwa losie, spokojnie kroczące przez łąki do jeziora. Zazwyczaj tworzyliśmy hałaśliwą zgraję; tym razem wszyscy zachowywali się cichuteńko, jak podczas uroczystego obrzędu.

— Doszły do wody i piją — szepnął mój starszy brat Mocny Głos i westchnął.

— Gdyby mieć tak strzelbę i podkraść się! — marzył półgłosem któryś z towarzyszy.

— Jak tu cicho i ciepło — stwierdził brat, — jak przyjemnie.

— A jeszcze kilka dni temu, ta straszna wędrówka przez góry, brrr! Było zimno, szarpał wiatr, uch!... — otrząsnął się inny chłopiec.

— A Fort Benton, czy pamiętacie? — przypomniał Mocny Głos. — Ten piekielny ruch i ci oszucił handlarze? A tu cisza i uczciwość. Taką zaciszną dolinę lubię. Cisza, i nic jej nie zmiaci...

(D. c. n.)